

POMORZE ZACHODNIE

JEDNOŚĆ

Solidarność

MIESIĘCZNIK

ISSN 0208-7804

Nr 9 (448)/2019

listopad - grudzień 2019

Rok XXXIX

Ukazuje się od 1980 r.

www.solidarnosc.szczecin.pl



*Przyszedłem na świat jako światło, aby
każdy, kto we mnie wierzy, nie pozostawał
w ciemności*

(Jn 12,46)



*Z okazji
Świąt Bożego Narodzenia, życzę
Państwu spokoju i radości,
szczęścia, miłości i wiary,
a także czasu na spotkania
z najbliższymi i wszelkiej
pomyślności w nadchodzącym roku*

*Mieczysław Jurek
Przewodniczący
Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność”
Pomorza Zachodniego*

W NUMERZE:

- Ulotki w Castoramach**
- str. 3
- Akcje i aktualności**
- str. 4
- Święto niepodległości**
- str. 5
- Negocjacje nadal trwają**
- str. 6
- Pikieta pod ZWiK**
- str. 7
- Fenomen Solidarności**
- str. 8
- Kalendarz**
- str. 10-11
- Związkowcy na Radzie
Miasta**
- str. 12
- Nowi członkowie WRDS**
- str. 12
- Razem dla
bezpieczeństwa**
- str. 13
- Apel ws. pogotowia**
- str. 13
- Doradcy szukają pomocy**
- str. 14-15
- Dzień Pracownika
Socjalnego**
- str. 16
- Kobiety przeciw
przemocy**
- str. 17
- Prawnik radzi**
- str. 18

„Jedność” - ukazuje się od 1980 roku
Redaktor naczelny: Katarzyna Stróżyk
Serwis fotograficzny: obsługa własna.

Adres redakcji: 70-483 Szczecin, al. Wojska Polskiego 113, tel. 91 423 05 68, faks 91 423 05 69;
e-mail: redakcja@solidarnosc.szczecin.pl. Wydawca: NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego
Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania.
Numer zamknięto: 6.12.2019 r. Do druku oddano 6.12.2019 r. Nakład 2000 egz. Skład i druk: DJ Media sp. z o.o. Łobez

Ulotki w Castoramach

W poniedziałek, 25 listopada w sklepach Castorama w całej Polsce odbyły się akcje ulotkowe w obronie zwolnionych związkowców. W Szczecinie, związkowcy pojawili się we wszystkich trzech sklepach – przy ulicach Ku Słońcu, Południowej i Wiosennej. W Stargardzie ulotki rozdawane były w sklepie przy ulicy Kościuszki.

Akcja związana była z wydarzeniami w dziewięciu miastach Polski (Warszawa, Kalisz, Słupsk, Zgorzelec, Lubli, Ostrowiec Świętokrzyski i Łódź), gdzie zwolnieni z pracy zostali przewodniczący organizacji związkowych NSZZ „Solidarność” przy sieci Castorama. Firma zarzuciła im działanie na szkodę firmy, poprzez umieszczanie we wpisach na portalach społecznościowych wpisów, w których piętnowali przypadki nieprzestrzegania przepisów prawa pracy i zasad BHP.

„Solidarność” uważając działanie Castoramy za bezprawne, zorganizowała akcję wręczania klientom sklepu ulotek informujących o sposobie traktowania pracowników przez pracodawcę. Zwracały one uwagę na to, że sieć łamie konstytucję, narusza polskie i międzynarodowe prawo, szykanuje za działalność związkową i traktuje ludzi przedmiotowo. Akcentowały również fakt, że ta sama sieć poza Polską przestrzega przepisów.

Rozdający ulotki spotykali się z dobrym odzewem. Klienci sklepu negatywnie komentowali działania władz Castoramy. Szczególnie nie podobało im się niestosowanie się do zapisów polskiego prawa oraz zwalnianie ludzi w okresie przedświątecznym.



Akcje i aktualności

Listopadowe posiedzenie Zarządu Regionu poświęcone było głównie podsumowaniu akcji protestacyjnych, przeprowadzonych przez „Solidarność” w październiku i listopadzie.

Na samym początku spotkania, przewodniczący Mięczysław Jurek zdał zebranych relację ze spotkania przewodniczących regionów, jakie odbyło się 12 listopada.

- Podzieliliśmy się na 10 makroregionów. Szczecin tworzy jeden z nich, wspólnie z Koszalinem i Gorzowem. Dział Rozwoju związku zostanie zlikwidowany na szczeblu krajowym, a Komisja Krajowa przeznaczy środki na utrzymanie dwóch etatów w każdym makroregionie. Szukamy osób, które zatrudnimy do pracy na stanowiska organizatorów związkowych. U nas szukamy trojga ludzi, bo odchodzi Izabela Wydra, która do tej pory zajmowała się pozyskiwaniem nowych związkowców - poinformował M. Jurek.

Dodał także, że ZR jest po rozmowach z jedną z uczelni wyższych, która ma przygotować strategię, pozwalającą na zwiększenie uzwiązkowienia.



w PŻM-ie: - W lutym kończy się zarząd komisaryczny, nie wiemy co dalej. Były w firmie dwie przedstawicielki ministerstwa, które przedstawiły projekt powołania nowej spółki – Polskie Promy, do której przypisanoby m.in. Unity Line, spółkę –córkę PŻM. Gdyby to przeforsowano, PŻM może upaść.

Na posiedzeniu pojawili się również przedstawiciele organizacji związkowej przy tartaku w Chociwlu, produkującego dla sieci IKEA. Wysłannicy firmy poinformowali pracowników tartaku, że IKEA zamierza rozwiązać z nim współpracę. Informacji na razie nie potwierdziła centrala, związkowcy jednak poprosili o pomoc, w razie gdyby doszłoby do negocjacji w sprawie rozwiązania umów o prace.

Czesław Wiznerowicz, przewodniczący „Solidarności” przy Akademii Morskiej poprosił Zarząd Regionu o wsparcie protestu Krajowej Sekcji Nauki ws. braku w budżecie państwa środków na wzrost wynagrodzeń dla pracowników szkolnictwa wyższego. Większością głosów zebrani poparli protest.

Posiedzenie zakończyła informacja o programie obchodów Grudnia’70 i planach uczczenia ofiar stanu wojennego oraz prezentacja efektów polsko-niemieckiej konferencji naukowej, zorganizowanej przez Regionalną Sekcję Kobiet.



Wiceprzewodniczący Dariusz Mądraszewski opowiedział z kolei o spotkaniu w stolicy w sprawie akcji przeciwko sieci Castorama. Ustalono na niej szczegóły protestów, które kilka dni później odbyły się w całym kraju. Poza rozdawaniem ulotek w sklepach w całym kraju, związkowcy pikietowali także w Warszawie, pod główną siedzibą sieci. Z naszego regionu, udział w tej akcji wzięło około 20 osób. Jeden z nich – Dariusz Głogowski, przewodniczący „Solidarności” przy „Agryfie”, zaapelował, by w podobnych sytuacjach w przyszłości, gdy zwalnia się przewodniczących organizacji związkowych, zaangażowanie było większe.

Kolejnym punktem posiedzenia było omówienie aktualnej sytuacji w regionie. O problemach z budową nowej siedziby pogotowia informował Dariusz Mądraszewski, a o stanie negocjacji z miastem o podwyżkach dla pracowników komunalnej budżetówki – Elżbieta Kubiacyk-Hrabi. Jacek Kramarczyk przybliżył kolejne problemy



Święto Niepodległości w Szczecinie

Pod popiersiem marszałka Józefa Piłsudskiego, 11 listopada, jak co roku, odbyły się uroczyste obchody Święta Niepodległości.



Uroczystości rozpoczęły się od wspólnego odśpiewania hymnu. Następnie do zebranych przemówił Piotr Krzystek, prezydent Szczecina.

- Wolność i niepodległość nikomu na świecie nie są dane raz na zawsze. Zmienia się polityczne otoczenie, tworzą się nowe sojusze, walka o wpływy i władzę realizuje się nie tylko na polach bitew, ale w nowych nieznanych dotąd przestrzeniach i coraz bardziej wykorzystuje instrumenty gospodarki. To wyzwania, przed którymi każdego dnia stajemy także tu, w Polsce. I choć może optymistycznie uważamy, że nas to nie dotyczy i nie obchodzi, to w ostatecznym rozrachunku wszyscy ponosimy tego konsekwencje. Dlatego dziś, przy święcie niepodległości warto mówić o naszej odpowiedzialności. Bo wolność to odpowiedzialność. Za pamięć i historię, ale także za przyszłość, która stawia przed nami nowe wyzwania - mówił prezydent.

Modlitwę za wszystkich, którzy przyczynili się do odzyskania niepodległości odmówił arcybiskup Andrzej Dzięga, metropolita szczecińsko-kamieński.

Zebrani, wraz z zespołem Baltic Singers zaśpiewali też „Rotę”. Po salwie honorowej, delegacje złożyły kwiaty pod pomnikiem marszałka Piłsudskiego. W imieniu Zarządu Regionu kwiaty złożyli przewodniczący Mieczysław Jurek, wiceprzewodniczący Dariusz Mądraszewski i sekretarz Grażyna Balicka.



Negocjacje nadal trwają

Pracownicy miejskich jednostek budżetowych nadal walczą o swoje podwyżki. W listopadzie, związkowcy z „Solidarności” spotkali się w tej sprawie z Ryszardem Słoką, Sekretarzem Miasta Szczecin.

- Złożyliśmy nasze postulaty do miasta w lipcu. Głównym z nich była regulacja płac w wysokości 650 złotych brutto średnio na etat. Wnioskowaliśmy też o ujednoczenie zasad wynagradzania w domach pomocy społecznej w Szczecinie oraz przyznanie dodatku osobie zatrudnionej w dps-ie, posiadającej kwalifikacje opiekuna a skierowanej do pracy na innym stanowisku. Prosiłiśmy też o ustalenie liczby zatrudnionych do sprzątania w szkołach i placówkach oświatowych, prowadzonych przez miasto. W odpowiedzi, pan prezydent poinformował nas o zabezpieczeniu w budżecie kwoty na podwyżki w wysokości 150 złotych na etat. To niewystarczająca propozycja – rozpoczął dyskusję Mieczysław Jurek, przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego.



Ryszard Słoka przedstawił zestawienie płac w miejskich jednostkach z ostatnich trzech lat. Wynika z niego, że średnie wynagrodzenie wzrosło o około 500 złotych.

- Do związkowych postulatów nie dotyczących płac odniesiemy się pod zbadaniu spraw, a to trwa. Natomiast wnioskowana przez państwa regulacja o 650 złotych jest nie do udźwignięcia dla przyszłorocznego budżetu. Jest, oczywiście prawdą, że ludziom trzeba podwyższać wynagrodzenia, że wzrastają ceny i koszty utrzymania. Najlepiej, by robić to rokrocznie, a nie co kilka lat. Ale mamy niższe wpływy i nie stać nas na wszystko, co chcielibyśmy zrobić – tłumaczył R. Słoka.

Według wyliczeń miasta, wzrost miesięcznych uposażeń o 650 złotych brutto w sferze komunalnej kosztowałby Szczecin 67,5 miliona złotych. Tymczasem w projekcie budżetu, rezerwa zarezerwowana na ten cel wynosi 15,5 miliona.

- Co roku miasto rezerwowało na podwyżki 25-30 milionów, nie ma powodów, by miało być inaczej w tym roku. W całym kraju podwyżki oscylują na poziomie 800-1000 złotych, stąd i nasze oczekiwania. Zarobki powinny mieć odpowiedni poziom, szczególnie przy wzrastających



cenach w sklepach i zapowiedzi uwolnienia cen energii – argumentował w odpowiedzi M. Jurek.

Podczas spotkania poruszano także inne palące kwestie: złego traktowania związkowców i pracowników przez dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie, problemów obsadowych w domach pomocy społecznej i braków kadrowych w Powiatowych Urzędach Pracy.

O dodatek dla pracowników jednej z placówek Centrum Opieki Nad Dzieckiem poprosiła Halina Sobolewska, przewodnicząca organizacji związkowej przy tej jednostce.

- Zarobki w centrum są niskie, nie ma chętnych do pracy, a jest to przecież praca całodobowa. Największy jednak problem jest z kadrą w jednostce z dziećmi specjalnej troski. To są często dzieci, których nawet szkoły nie chcą przyjmować, zaburzone, agresywne, wymagające naprawdę wyjątkowej uwagi. Chciałabym prosić, by opiekunowie tam zatrudnieni dostali 30-procentowy dodatek do pensji – mówiła H. Sobolewska.

Sekretarz Miasta obiecał interwencję w tej sprawie. Związkowcy i przedstawiciele miasta mają w planach kolejne spotkanie. Wszyscy liczą na to, że uda się zbliżyć oczekiwania obu stron i osiągnąć porozumienie.

Pikieta pod ZWiK-iem

Pod koniec października, związkowcy z „Solidarności” pikietowali pod szczecińską siedzibą Zakładu Wodociągów i Kanalizacji, domagając się m.in. podwyżki płac o 650 złotych oraz zmiany sposobu naliczania podwyżek z procentowych na kwotowe.

Przewodnicząca „Solidarności” przy ZWiK-u -Elżbieta Kubiaczyk-Hrabi mówiła, że zakład ma bardzo dobrą kondycję finansową co roku osiąga dwucyfrowe zyski. W 2019 roku było to 25 milionów złotych.

-Firma powinna podzielić się tymi zyskami z ludźmi, którzy je wypracowali. Praca w ZWiK-u to bardziej służba. Idziemy usuwać awarie w święta, przy deszczu, wietrze i mrozie, w warunkach szkodliwych i niebezpiecznych. Robimy to dla mieszkańców miasta, by w ich kranach ciekła woda – argumentowała E. Kubiaczyk-Hrabi.

Apelowała także, by zarząd firmy przystąpił do rozmów, zamiast straszyć likwidacją układu zbiorowego. W pikiecie wzięło udział kilkudziesięciu członków „Solidarności” z różnych zakładów pracy, również tych, dla których organem prowadzącym jest Gmina Miasto Szczecin. Była to dla nich nie tylko okazja, by wesprzeć protestujących kolegów, ale i przypomnieć, że także oni walczą o regulacje swoich płac.



Fenomen Solidarności w Gdańsku

W dniach 8-9 listopada, w historycznej Sali BHP w Gdańsku odbyła się konferencja naukowa organizowana przez NSZZ Solidarność i Międzynarodowe Centrum Badań nad Fenomenem Solidarności pt: „Solidarność: od godności człowieka do ponadnarodowej współpracy”.

Listy do uczestników wydarzenia skierowali prezydent Andrzej Duda i premier Mateusz Morawiecki. Prezydent napisał w nim m.in.: *„Pragnę serdecznie pozdrowić organizatorów i uczestników konferencji. Wyrażam wdzięczność za pielegnowanie pamięci o wspaniałym dziedzictwie. To tutaj - w Stoczni Gdańskiej, w 1980 roku wybuchł strajk, który objął potem swym zasięgiem kolejne zakłady na Wybrzeżu. W ten sposób otworzył się przełomowy obszar naszych dziejów. Dziś Solidarność jest nie tylko symbolem wolnościowego ruchu ludzi, którzy podjęli walkę z komunizmem, ale nadal przypomina o walce o wartości pracownicze”.*



Premier Mateusz Morawiecki w swoim liście z kolei podkreślał rolę „Solidarności” w naszej rzeczywistości społecznej: *„Solidarność jest darem, którym powinniśmy dzielić się ze wszystkimi. Zjawisko Solidarności do dziś zadziwia i inspiruje działaczy społecznych. Jan Paweł II nieustająco przypominał o godności człowieka, jego podmiotowości wobec pracy. Praca ma wartość etyczną, bo wykonuje ją wolny człowiek. Solidarność dzięki porozumieniu i współpracy przyniosła nam wolność. To koncepcja wciąż aktualna dla współczesnego świata”.*



Przemówienia pierwszego dnia wygłosili: Piotr Duda, przewodniczący Komisji Krajowej, arcybiskup Marek Jędraszewski, arcybiskup Sławoj Leszek Głódź oraz profesor Rocco Buttiglione.

Przewodniczący KK skupił się na godności pracownika: - Czy można sobie wymarzyć godniejsze miejsce, jakim jest Sala BHP, aby dyskutować o godności i podmiotowości człowieka pracy? To właśnie tutaj, niespełna 40 lat temu, w Sierpniu 1980 roku robotnicy walczyli i w konsekwencji tej walki podpisali porozumienie, które szło w tym kierunku, aby podmiotowość i godność pracownika była na zdecydowanie wyższym poziomie. 21 postulatów to marzenia robotników z '80 roku. One pozwoliły w konsekwencji życie w wolnym i demokratycznym kraju. Stąd dzisiejsza konferencja inauguracyjna i powołanie Rady Naukowo-Programowej MCBFS. Chcemy się dziś zastanowić, jak na tym globalnym rynku odnajduje się człowiek pracy. Bo w gospodarce zdominowanej przez międzynarodowe korporacje coraz trudniej dostrzec pojedynczego człowieka. Coraz trudniej zagwarantować elementarne standardy zatrudnienia, ochrony przed wyzyskiem.

Po części oficjalnej, nastąpiło wręczenie certyfikatów członkom Rady Naukowo-Programowej MCBFS. W konferencji wzięli udział m.in. członkowie Rady Naukowo-Programowej Międzynarodowego Centrum Badań nad Fenomenem Solidarności z Polski, Włoch, Hiszpanii, Chile, Węgier, a także obserwatorzy z Argentyny. Do Gdańska pojechała także delegacja Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego.



Uroczystości Grudnia'70

**Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność”
Pomorza Zachodniego informuje,
że w dniu 17 grudnia 2019 r.,
odbędą się obchody
49. rocznicy wydarzeń Grudnia' 70.**

PROGRAM UROCZYŚTOŚCI 17 GRUDNIA

Godz. 10.00

**Msza Św. w Parafii pw. Św. Stanisława Kostki pl. Matki Teresy z Kalkuty 5 w
Szczecinie**

Godz. 11.45

Uroczystości przed bramą Stoczni Szczecińskiej, ul. Antosiewicza 1 w Szczecinie

- hymn
- przemówienia gości
- modlitwa „Anioł Pański”
- złożenie kwiatów i wieńców
- przekazanie przez IPN odzieży ofiar pacyfikacji manifestacji robotniczych w Grudniu 1970r. Zarządowi Regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego

Godz. 13.00

Marsz Pamięci Ofiar Grudnia '70

Trasa przemarszu: ul. A. Antosiewicza 1 – plac Ofiar Grudnia 1970 – ul. Firlika – ul. Dubois – ul. Parkowa – ul. Starzyńskiego – ul. Małopolska – plac Solidarności

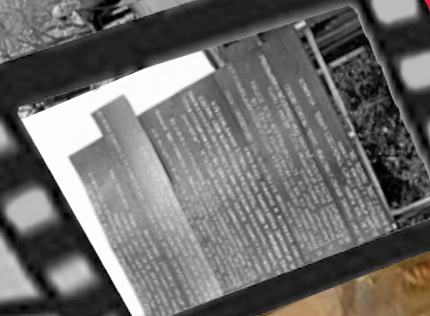
Godz. 14.00

Uroczystość przed pomnikiem Anioła Wolności, pl. Solidarności

- hymn „Szczeciński Grudzień”
- przemówienia zaproszonych gości
- złożenie kwiatów i wieńców

**Patronat Narodowy Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
Andrzeja Dudy w Stulecie Odzyskania Niepodległości 1918-2018**

40 Solidarności



Zawsze w obronie Twoich praw

2020

„Jedność” - ukazuje się od 1980 roku • Adres redakcji: 70-483 Szczecin, al. Wojska Polskiego 113, tel. 91 423 05 68, faks 91 423 05 69;
e-mail: redakcja@solidarnosc.szczecin.pl • www.solidarnosc.szczecin.pl

PONIEDZIAŁEK	30	Święto Trzech Króli Kacpra, Melchiora, Gasparda
WTOREK	31	Nowy Rok
ŚRODA	1	Severyna, Młodziejowa, Mieszka
CZWARTEK	2	Makarowa, Grzegorza
PIĄTEK	3	Danuty, Genowefy
SOBOTA	4	Eugeniusza, Tyusa
NIEDZIELA	5	Edwarda, Szymona
PONIEDZIAŁEK	6	Benedykta, Arkadiusza
WTOREK	7	Juliana, Lucjana
ŚRODA	8	Severyna, Młodziejowa
CZWARTEK	9	Marceliny, Marcjanny
PIĄTEK	10	Danuty, Wilhelma
SOBOTA	11	Honoraty
NIEDZIELA	12	Benedykta, Arkadiusza

PONIEDZIAŁEK	27	Błażeja, Hipolita
WTOREK	28	Andrzeja, Weroniki
ŚRODA	29	Adelejadę, Agię
CZWARTEK	30	Doroty, Bohdana
PIĄTEK	31	Ryszarda, Romualda
SOBOTA	1	Ignacego, Brygidy
NIEDZIELA	2	Obronienie Panałki
PONIEDZIAŁEK	9	Apolonii, Cypriła
WTOREK	10	Hieronima
ŚRODA	11	Jana, Hieronima
CZWARTEK	12	Wiktora
PIĄTEK	13	Wiktora
SOBOTA	14	Tomasa, Pawła
NIEDZIELA	15	Dzień Kobiet Beaty

PONIEDZIAŁEK	26	Heleny, Pawła
WTOREK	25	Kunegundy, Hilaryny
ŚRODA	26	Kazimierza, Ełgi
CZWARTEK	27	Wacława, Fryderyka
PIĄTEK	28	Wiktora
SOBOTA	29	Wiktora
NIEDZIELA	30	Wiktora
PONIEDZIAŁEK	6	Wiktora
WTOREK	7	Wiktora
ŚRODA	8	Wiktora
CZWARTEK	9	Wiktora
PIĄTEK	10	Wiktora
SOBOTA	11	Wiktora
NIEDZIELA	12	Wiktora
PONIEDZIAŁEK	13	Wiktora
WTOREK	14	Wiktora
ŚRODA	15	Wiktora
CZWARTEK	16	Wiktora
PIĄTEK	17	Wiktora
SOBOTA	18	Wiktora
NIEDZIELA	19	Wiktora

MARZEC

1	2	3	4	5
6	7	8	9	10
11	12	13	14	15
16	17	18	19	20
21	22	23	24	25
26	27	28	29	30
31				

CZERWIEC

1	2	3	4	5
6	7	8	9	10
11	12	13	14	15
16	17	18	19	20
21	22	23	24	25
26	27	28	29	30
31				

WRZESIEŃ

1	2	3	4	5
6	7	8	9	10
11	12	13	14	15
16	17	18	19	20
21	22	23	24	25
26	27	28	29	30
31				

GRUDZIEŃ

1	2	3	4	5
6	7	8	9	10
11	12	13	14	15
16	17	18	19	20
21	22	23	24	25
26	27	28	29	30
31				

LUTY

1	2	3	4	5
6	7	8	9	10
11	12	13	14	15
16	17	18	19	20
21	22	23	24	25
26	27	28	29	30
31				

MAY

1	2	3	4	5
6	7	8	9	10
11	12	13	14	15
16	17	18	19	20
21	22	23	24	25
26	27	28	29	30
31				

SIERPIEŃ

1	2	3	4	5
6	7	8	9	10
11	12	13	14	15
16	17	18	19	20
21	22	23	24	25
26	27	28	29	30
31				

LITOPAD

1	2	3	4	5
6	7	8	9	10
11	12	13	14	15
16	17	18	19	20
21	22	23	24	25
26	27	28	29	30
31				

STYCZEŃ

1	2	3	4	5
6	7	8	9	10
11	12	13	14	15
16	17	18	19	20
21	22	23	24	25
26	27	28	29	30
31				

KWIECIEŃ

1	2	3	4	5
6	7	8	9	10
11	12	13	14	15
16	17	18	19	20
21	22	23	24	25
26	27	28	29	30
31				

LIPIEC

1	2	3	4	5
6	7	8	9	10
11	12	13	14	15
16	17	18	19	20
21	22	23	24	25
26	27	28	29	30
31				

PAŹDZIERNIK

1	2	3	4	5
6	7	8	9	10
11	12	13	14	15
16	17	18	19	20
21	22	23	24	25
26	27	28	29	30
31				

Razem dla bezpieczeństwa

W Teatrze Lalek „Pleciuga”, Okręgowy Inspektorat Pracy w Szczecinie podsumował na corocznej gali „Razem dla bezpieczeństwa” swoje konkursy i programy prewencyjne. Najlepsi otrzymali nagrody i dyplomy.

Państwowa Inspekcja Pracy obchodzi stulecie swojego istnienia. Jej misją od początku było i jest skuteczne egzekwowanie przepisów prawa pracy oraz dbałość o pracownika i ograniczanie wszelkich zagrożeń.

- Praca jest wartością samą w sobie, ma istotny wymiar społeczny i jest istotnym elementem tworzącym wspólnotę. Trzeba do niej podchodzić w sposób podmiotowy. Pracodawcy mają obowiązek traktować pracowników w sposób godziwy, zapewniając im należyte warunki, przestrzegając higieny pracy i stosując się do przepisów prawa. Naszym najważniejszym partnerem w walce o godność pracy są organizacje związkowe – mówił podczas gali Konrad Pachciarek, Okręgowy Inspektor Pracy.

Szczeciński inspektorat podsumował trzy programy: „Prewencja wypadkowa”, „Zdobądź dyplom PIP” oraz „Przeciwdziałanie negatywnym skutkom stresu w miejscu pracy”. To ostatnie szkolenie chwaliła Dorota Serwa, dyrektor Filharmonii Szczecińskiej:

-Każy pracodawca, kiedy słyszy „PIP”, ma wizję kontroli i

długich korespondencji z wyjaśnieniami. Ale PIP może być też świetnym partnerem, o czym filharmonia mogła się przekonać. Do nas przychodzi się odstresować na koncertach i rzadko myśli się o tym, ile stresowych sytuacji mają artyści i administracja. Dlatego skorzystaliśmy ze szkoleń na temat przeciwdziałania stresowi. Stały się one dla nas inspiracją do spojrzenia na niektóre sytuacje w inny sposób niż dotychczas.

Podczas gali podsumowano też dwa konkursy: „Buduj bezpiecznie” oraz „Pracodawca – organizator pracy bezpiecznej”. Ten pierwszy promuje wykonawców robót budowlanych, zapewniających bezpieczne stanowiska pracy, ten drugi skierowany jest do pracodawców, tworzących bezpieczne i ergonomiczne miejsca pracy. Laureatem konkursu „Pracodawca – organizator pracy bezpiecznej” została firma Bridgestone Stargard Sp. z o.o.. W konkursie „Buduj bezpiecznie” pierwszej nagrody nie przyznano. Drugie miejsce zajęła firma Warbud S.A. za budowę oddziałów nefrologii i neurologii SPWSZ przy ul. Arkońskiej, trzecie – firma Polaqua sp. z o.o. za budowę Szkoły Podstawowej u zbiegu ulic Podbórzeńskiej i Kredowej, a wyróżnienie – firma PBDI S.A. za budowę elektrowni wiatrowych „Barwice”.

Galę uatrakcyjniły występy artystyczne uczniów szkół artystycznych.

Fot. Ryszard Pakieser



Apel Zarządu Regionu

Poniżej drukujemy treść apelu w sprawie budowy nowej siedziby dla Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Szczecinie. Apel został skierowany na ręce wojewody Tomasza Hinca, marszałka Olgierda Geblewicza i prezydenta Piotra Krzystka.

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego wyraża głębokie zaniepokojenie przedłużającym się procesem rozpoczęcia budowy nowej siedziby Pogotowia Ratunkowego w Szczecinie.

Nie oceniając postępowania i zaangażowania poszczególnych podmiotów decyzyjnych, apelujemy:

- do Marszałka Województwa o skompletowanie wniosku o dotację i przekazanie pełnej dokumentacji Wojewodzie Zachodniopomorskiemu
- do Wojewody Zachodniopomorskiego o przekazanie dokumentacji do właściwego ministerstwa niezwłocznie po jej otrzymaniu

- do Prezydenta Miasta Szczecin o aktywny udział i partycypację w kosztach inwestycji, służącej ratowaniu zdrowia i życia mieszkańców

Budowa nowej siedziby pogotowia usprawni obsługę potrzebujących, poprawi warunki pracy ratowników oraz w znaczny sposób skróci czas dojazdu do pacjentów – a nie trzeba chyba przekonywać, że w przypadku ratowania życia, to właśnie czas jest elementem decydującym. Prosimy i oczekujemy zakończenia urzędniczych przepychanek i skupienia się na najważniejszym celu: ochronie zdrowia i życia mieszkańców Szczecina i województwa.

Związkowcy w Radzie Miasta

Członkowie „Solidarności” protestowali podczas listopadowej, budżetowej sesji Rady Miasta Szczecin. Jednym z omawianych tematów w jej trakcie były podwyżki płac dla pracowników miejskiej budżetówki.

Głos w tej sprawie zabrał Mieczysław Jurek, przewodniczący ZR: - W 2014 roku, Rada Miasta Szczecin, podjęła uchwałę, w której zobowiązała prezydenta do wypracowania wspólnie ze związkami zawodowymi zasad rocznego podwyższania płac miejskich jednostek budżetowych. Takie porozumienie zostało przyjęte w 2015 roku. Od tego czasu, co roku negocjujemy wysokość regulacji płac i podpisujemy porozumienie. W ubiegłym roku, zagwarantowaliśmy sobie negocjacyjny start rozmów o podwyżkach od kwoty 150 złotych brutto. Dla nas było to minimum, dla pana prezydenta, jak się okazuje – niekoniecznie. Uważamy, że pracownicy miejskich jednostek budżetowych nie różnią się od pracowników innych zakładów pracy. A jednak w tych innych firmach podwyżki zrealizowano i to na poziomie 600-1000 złotych. Pracownicy jednostek miejskich nie mogą zarabiać mniej niż pracownicy Urzędu Wojewódzkiego czy jednostek podległych marszałkowi województwa.

M. Jurek poinformował radnych, że strona społeczna wystąpiła z postulatem zwiększenia wynagrodzeń pracownikom



komunalnym o 650 złotych brutto średnio na etat. Prezydent w odpowiedzi zaproponował 150 złotych, co związkowcy uznają za kwotę zbyt niską. Przewodniczącego Zarządu Regionu wsparł lider zachodniopomorskiej „Solidarności’80” – Wojciech Osman.

Prezydent Piotr Krzystek przekonywał, że miasta nie stać na podwyżki we wnioskowanej wysokości: - Mamy zabezpieczone na ten cel 16 milionów złotych a oczekiwania strony społecznej wyniosłyby 67 milionów. Zgadzam się, że płace powinny być wyższe, ale to budżet wielu cięć. Możemy znaleźć 67 mi-

lionów, tylko kosztem którego wydatku? Nie wolno nam obcinać z wydatków na inwestycje, bo to są pieniądze planowane z kilkuletnim wyprzedzeniem, nie wolno nam sięgać po środki z dofinansowaniem europejskim. Pole manewru jest wąskie ale negocjacje ciągle trwają i może uda się nam osiągnąć porozumienie.

Stronę społeczną wspierali radni Prawa i Sprawiedliwości, jednak budżet został przyjęty w zaproponowanej formie. Środki na ewentualne regulacje płac mogą zostać wygosparowane w ramach przesunięć i korekt.

Nowi członkowie Wojewódzkiej Rady

Odwołaniem zapowiadanych w programie dyskusji o sytuacji w Polskiej Żegludzie Morskiej, stoczni Gryfia oraz o budowie nowej siedziby Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Szczecinie zakończyło się listopadowe posiedzenie Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego.

Obecni na plenarnym spotkaniu członkowie WRDS-u zagłosowali za przesunięciem debaty i ustaleniem takiej daty, którą zaakceptują wszystkie zainteresowane strony.

Posiedzenie rozpoczęła uroczystość wręczenia powołania do składu WRDS-u nowych członków. Są wśród nich Jacek Kramarczyk – członek ZR NSZZ „Solidarność” i przewodniczący MOZ NSZZ „S” przy PZM, oraz Edward Kosmał, przewodniczący NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych.

Jedynym tematem, poruszonym podczas listopadowego spotkania, była promocja zawodu pielęgniarki. Swoje prezentacje przedstawili Paweł Nowak, dyrektor Biura Analiz Wojewódzkiego Urzędu Pracy oraz Dorota Łabinowicz, dyrektor Wydziału Zdrowia w Urzędzie Marszałkowskim. Wynikało z nich, że bezrobocie na rynku usług pielęgniarskich nie istnieje. Pielęgniarek i położnych brakuje, głównie z powodu coraz słabszego zainteresowania młodych ludzi tym zawodem. Nie ma zastępowalności pokoleniowej, a w naszym województwie pielęgniarki są na czele listy najbardziej starzejących się zawo-

dów – na 2856 pielęgniarek 1005 to osoby powyżej 50 roku życia. Jeśli tendencja się utrzyma, w 2033 roku, w naszym kraju brakować będzie ok. 169 tysięcy pielęgniarek i położnych.



Doradcy szukają pomocy

Rozmowa z Anną Czyżowicz, przewodniczącą Organizacji Zakładowej NSZZ „Solidarność” przy ZODR w Barzkowicach

- Zachodniopomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Barzkowicach to jednostka unikalna w skali kraju.

- Na spotkaniu z dyrektorem ośrodka otrzymaliśmy informację, że jesteśmy jedyną taką placówką. Wcześniej mówiono nam, że jesteśmy jednym z trzech. Jakby nie było, jesteśmy jednym z ostatnich takich punktów na mapie.

- Czym się zajmuje barzkowicki ośrodek?

- Nasza praca polega przede wszystkim na doradztwie rolnikom. Mówi się o nas, że dla rolników jesteśmy jak lekarz pierwszego kontaktu.

Diagnostujemy problemy, nasz zakres wiedzy obejmuje też przepisy, które w węższym zakresie realizowane są przez inne instytucje okołorolnicze- takie jak Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa czy Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa. Tak naprawdę, zawód doradcy rolniczego jest zawodem jeszcze przedwojennym. Ośrodki, takie jak nasz, były pierwsze na rynku, inne tworzono wiele dziesięcioleci później. Nasze porady obejmują przede wszystkim agrotechnikę, czyli co uprawiać, jak uprawiać, jak myśleć o ekonomicie upraw,

opłacalności produkcji. Przybliżamy również zakres przepisów i wymogów krajowych i unijnych, które trzeba spełnić, by nie narazić się na różnego rodzaju kary.

- Czy za tak specjalistyczną wiedzą idzie specjalne, priorytetowe traktowanie pracowników?

- Niestety, od lat zauważamy, że jesteśmy traktowani po macoszemu w stosunku do instytucji od nas młodszych, znacznie później powołanych do życia, mających daleko mniejsze doświadczenie i mniejszy zakres działania. Podam taki przykład: gdyby rolnik chciał skorzystać z płatności bezpośrednich, to całą wiedzę o kryteriach, jakie musi spełnić, jakie dokumenty wypełnić, jakim warunkom sprostać – pozyskuje od nas. Istnieje, oczywiście, doradztwo prywatne, ale ono nie jest w stanie objąć takiego zakresu wiedzy, jaki oferujemy my. To my, jako bezpośredni przekazańnik ministra rolnictwa, informujemy o nowościach prawnych, rolniczych, mamy dobry kontakt z producentami rolniczymi. Nasze doradztwo ostatnio w dużym stopniu nakierowane jest na pozyskiwanie dotacji. Trochę zanikło szkolenie technologiczne, przejęte przez firmy prywatne, co naszym zdaniem nie jest dobre.

-Dlaczego tak się stało? Czy to kwestia odpływu ludzi do firm prywatnych z powodu niskich zarobków?

-To jeden z elementów. Powstały też firmy prywatne, które się



mocno wyspecjalizowały. Technologia rolnicza poszła mocno do przodu, wykorzystuje się drony, stosuje komputery do diagnozy chwastów, nawadniania, siewu, nawożenia. To już jest rolnictwo precyzyjne. Kiedy nas, doradców, szkoli się głównie w kierunku pozyskiwania pieniędzy z Unii, to ryzykiem jest oddalenie się od takiej nowej, specjalistycznej wiedzy. Nie mamy specjalistów, zaniknęła ścieżka awansu zawodowego od stażysty do głównego specjalisty. Działa się doraźnie, nie ma środków na to, by szkolić następców specjalistów, odchodzących na emeryturę. Brakuje polityki kadrowej, jest duża rotacja. Przybywa nam zadań statutowych, a płace nie wzrastały od 2009 roku do 2019 roku. W tym roku otrzymaliśmy podwyżkę, znaczącą, ale nie zadowalającą potrzeb pracowników. Część naszych zadań jest bardzo pracochłonna - np. szacowanie szkód klęsk żywiołowych. To jest szalenie czasochłonna praca, terminowa, wymagająca specjalistycznej wiedzy. Dojeżdżaliśmy swoimi samochodami, pracowaliśmy w nadgodzinach. Nikt nam nie płacił ani za ponadnormatywny czas pracy, ani za naprawy samochodów, psujących się na polnych drózkach. Zdarzało się nam, że nie mogliśmy wykorzystać urlopu w pasującym nam terminie, bo szacowaliśmy szkody. Pamiętajmy też, że takie nadgodziny powodują spiętrzenie się innych obowiązków, które też przecież trzeba wykonać. Ubywa nam specjalistów z długoletnim stażem. Jeśli pojawiają się młodzi, to i tak brakuje im doświadczenia, i większość zadań spada na tych starszych. Polityka w większości firm jest teraz jednak nakierowana na zatrzymanie młodych. Na start daje się nowym pracownikom niemal tyle samo co tym, z wieloletnim stażem, wiedzą, doświadczeniem, uprawnieniami, odpowiednim wykształceniem. To już trochę zahacza o nierówne traktowanie, zabronione w kodeksie pracy. Niestety, sprawia również, że sporo osób odchodzi z pracy.

- Ile osób pracuje w Barzkowicach?

-Mamy 192 etaty, z czego duża część to administracja. Parę lat temu, w doradztwie państwowym pracowało 10 tysięcy osób, w tej chwili to około 4 tysiące. Część odeszła na emeryturę, część do prywatnych firm. W związku z tą sytuacją, związki zawodowo spytały ministra co dalej z doradcami. W skali kraju jest nas tyłu, co w większym zakładzie pracy, takim jak np. ZCH Police. I nie ma dla nas środków! W porównaniu do ZARiM czy KOWR, nasze widełki płacowe są znacznie niższe – nie ujmując nikomu, sprzątaczkę w KOWR mają

do 3,7 tys. zł brutto, tyle co proponowana stawka dla księgowego w ODR. Protestujemy przeciwko tej sytuacji od zeszłego roku. Gdy zażądaliśmy zmian, pojawił się projekt rozporządzenia z 2016 roku. Dowiedzieliśmy się o nim trzy lata później! Wnosimy do niego zmiany, bo nie podobają się nam niektóre zapisy. Nie było w nim np. dolnej stawki zaszeregowania, co pozwoliłoby na zatrudnianie ludzi na tym samym stanowisku za różne stawki. Później zaproponowano nam stawki poniżej ustawowej płacy minimalnej. Prace wciąż nie wyszły poza poziom projektu, ale nieoficjalnie słyszymy, że i tak będziemy mieć niższe stawki niż np. w KOWR. Mamy, co prawda, w naszym ośrodku część usług odpłatnych – ale wielu pracowników już nie chce ich wykonywać. Wolą ośmiogodzinny dzień pracy, godną pensję i niezabieranie pracy do domu.

- Czy związkowcy protestowali przeciwko tej sytuacji?

-W marcu zrobiliśmy pikietę pod Ministerstwem Rolnictwa. W naszym zakładzie pracy, ci, którzy wzięli w nim udział, doznali działań pionizujących ze strony dyrekcji. Prowadzono z nimi rozmowy, wytykano niewłaściwą postawę. Reakcji ministra do tej pory nie ma, mimo że napisaliśmy list otwarty. Ministerstwo przekonuje nas, że przekazuje zwiększone środki na doradztwo państwowe, tyle że są one przeznaczone głównie na środki trwałe. Naszym zdaniem, dobrze byłoby jednak rozdzielić je na ludzi i na środki trwałe. Chcielibyśmy też ujednolicenia zasad premiowania we wszystkich ośrodkach doradztwa, bo teraz znacząco się różnią.

-Spotkała się pani z Tomaszem Hincem, wojewodą zachodniopomorskim. Obiecał pomoc?

-Rozmawialiśmy przede wszystkim o zniesieniu z nas obowiązku przewodniczenia komisjom szacującym straty przy klęskach. Klimat się zmienia, mamy coraz więcej klęsk i w związku z tym potrzebna jest większa liczba specjalistów przy szacunkach, a robiliśmy to naszymi, ograniczonymi siłami. Pan wojewoda zgodził się, że od przyszłego roku szacowaniem zajmą się jednostki samorządowe. My będziemy jedynie wsparciem merytorycznym. Mamy jeszcze wiele do zrobienia: nierówny podział obowiązków, zbyt krótki staż pracy, przyjmowanie osób bez kwalifikacji. Pytanie tylko, czy po drugiej stronie będzie chęć współpracy.

- Dziękuję za rozmowę.

Dzień Pracownika Socjalnego

Z okazji Dnia Pracownika Socjalnego, przewodniczący ZR Mieczysław Jurek i wiceprzewodniczący Dariusz Mądraszewski spotkali się z pracownikami Domu Pomocy Społecznej „Dom Kombatanta” w Szczecinie.

Przewodniczący, w imieniu Zarządu Regionu złożył pracownikom DPS-u najlepsze życzenia i poinformował o toczących się rozmowach o podwyż-

kach z władzami miasta. Wyraził także uznanie dla ciężkiej pracy, jaką wykonują opiekunowie, terapeuci i wszyscy pozostali pracownicy DPS-ów.



Rozmowy o współpracy w makroregionie

O pozyskiwaniu nowych członków NSZZ „Solidarność” w makroregionie, złożonym z regionów Pomorze Zachodnie, Gorzów Wielkopolski i Koszalin „Pobrzeże”, rozmawiano w na początku listopada, w Szczecinie, w biurze Zarządu Regionu.

W spotkaniu wzięli udział: Waldemar Rusakiewicz- przewodniczący Zarządu Regionu Gorzów Wielkopolski, Wiesław Królikowski- przewodniczący Zarządu Regionu Koszalin „Pobrzeże” oraz Mieczysław Jurek i Dariusz Mądraszewski- przewodniczący i wiceprzewodniczący Zarządu Regionu Pomorze Zachodnie. W spotkaniu udział wzięły również Grażyna Balicka, sekretarz ZR i Izabela Frasz, organizator związkowy



Kobiety o przemocy

W dniach 22-24 listopada, w Szczecinie odbyła się konferencja „Spotkanie na pograniczu. Polsko-niemiecka konferencja o zapobieganiu przemocy wobec kobiet oraz przemocy w rodzinie”. Projekt dofinansowany został przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz budżetu państwa (Fundusz Małych Projektów w ramach Programu Współpracy Interreg V A Meklemburgia- Pomorze Przednie/Brandenburgia/Polska).



W projekcie udział wzięło dziesięć pań z Niemiec, ze związków zawodowych DGB, oraz szesnaście z Polski, z Regionalnej Sekcji Kobiet NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego – z MOPR, Akademii Morskiej, ZWiK, ZUT, PUM, Urzędu Miasta i Szpitala w Pyrzycach.

Konferencja rozpoczęła się w piątek, w Willi West-Ende od warsztatów muzycznych, prowadzonych przez pana Tomasza Głądałę.

W sobotę, pierwszym punktem programu była pre-

zentacja multimedialna, przedstawiona wspólnie przez Janinę Kalińską, koordynatora działań w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie z Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Szczecinie, i podkomisarza Michała Srokę, przedstawiciela policji. Uczestniczki konferencji poznały procedurę Niebieskiej Karty od strony policji i MOPR.

Następnie, Lisanne Straka z Niemiec, opowiedziała o tym, jak w zakładach pracy funkcjonują programy przeciwdziałania przemocy wobec kobiet, wynikające z programów lokalnych i międzynarodowych aktów prawnych, przyjętych i ratyfikowanych w Niemczech.

Dyskusja została przeniesiona na niedzielę, ze względu na kolejne dwa punkty harmonogramu: zwiedzanie Centrum Dialogu Przełomy, oddziału Muzeum Narodowego, mieszczącego się przy placu Solidarności, oraz balet „Dzieci z Dworca ZOO” w Operze na Zamku.

Ostatnim dzień konferencji, niedziela, rozpoczęła się od prezentacji Grażyny Wojtczyk, poświęconej zapobieganiu przemocy wobec kobiet oraz przemocy w rodzinie, uwzględniając dokumenty międzynarodowe oraz obowiązujące akty prawne. Prelegentka przybliżyła skalę zjawiska oraz działania wpisujące się w międzynarodowe akcje (np. Międzynarodowy Dzień Walki z Przemocą Wobec Kobiet czy kampania Biała Wstążka).

Przemoc wobec kobiet, czy to fizyczna, czy psychiczna, ma miejsce nie tylko w rodzinie – bardzo często występuje również w miejscu pracy, niezależnie od wykonywanego zawodu. Temu problemowi polsko-niemiecka Rada Kobiet poświęci uwagę podczas swojego kolejnego spotkania.

AP



Jakie wsparcie dla związkowca?

Zgodnie z prawem związkowym członkowie Związku w określonych sytuacjach mogą zwrócić się do swojej organizacji związkowej o pomoc finansową.

Władza wykonawcza podstawowej jednostki organizacyjnej Związku może wypłacać następujące zasiłki statutowe:

- zasiłek z tytułu urodzenia dziecka - członkowi Związku, na każde urodzone dziecko, w przypadku, gdy rodzic samotnie wychowuje dziecko
- zasiłek z tytułu adopcji dziecka członkowi Związku na każde adoptowane dziecko,
- zasiłek z tytułu śmierci członka Związku, który wypłacany jest przez organizację zmarłego członka Związku, tylko jednej osobie uprawnionej (nawet jeżeli osoba ta nie jest członkiem Związku), tj. współmałżonkowi lub innej osobie, która pokryła koszty związane z pogrzebem zmarłego członka Związku,
- zasiłek z tytułu śmierci członka rodziny wypłacany wszystkim uprawnionym członkom Związku, w przypadku zgonu współmałżonka, rodziców, teściów, dziecka lub innej osoby będącej na wyłącznym utrzymaniu osoby występującej o zasiłek.

Uprawnienia do zasiłków ustala się na podstawie dokumentów dostarczonych przez członka Związku w terminie 6 miesięcy od daty zaistnienia zdarzenia, a w przypadku ich braku – na podstawie złożonego oświadczenia zawierającego informacje niezbędne do ustalenia prawa do zasiłku.

Prawo do zasiłków związkowych przysługuje członkowi NSZZ „Solidarność” po 6 miesiącach nieprzerwanego okresu przynależności do Związku.

Wysokość zasiłków ustala władza wykonawcza podstawowej jednostki organizacyjnej Związku, przy czym kwoty te nie mogą być niższe od minimalnych wysokości zasiłków statutowych ustalanych przez Komisję Krajową w drodze uchwały.

Zwolnienia podatkowe

Ustawa z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych w przepisach art. 21 ust. 1 wskazuje przychody, które są wolne od podatku dochodowego. W długim katalogu zwolnień znajdują się 4 dotyczące świadczeń wypłacanych z funduszy związkowych.

Punkt 9 tego artykułu wskazuje, że w całości zwolnione z podatku są jednorazowe zasiłki z tytułu urodzenia dziecka, wypłacane z funduszy związków zawodowych.

Punkt 26 stanowi, że zapomogi otrzymane w przypadku indywidualnych zdarzeń losowych, klęsk żywiołowych, długotrwałej choroby lub śmierci z funduszu socjalnego, zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, z funduszy związków zawodowych lub zgodnie z odrębnymi przepisami wydanymi przez właściwego ministra - niezależnie od ich wysokości. Taka losowa zapomoga, aby była zwolniona od podatku w pełnej wysokości wskazanej musi być następstwem zdarzenia losowego, czyli zdarzenia nieprzewidzianego czy nagłego (np. kradzież, pożar, zalanie mieszkania przez sąsiada), które wywołuje niekorzystne skutki finansowe (np. utrata mienia, zwiększone wydatki).

Jeżeli zapomoga nie spełnia przesłanek zwolnienia z punktu 9 nadal może zostać zwolniona z podatku do wysokości 1000 zł. Zwolnienie to dotyczy zapomóg innych niż zapomogi losowe ujęte w pkt 26, są to zatem zapomogi wypłacane w przypadkach nielosowych, bardziej zwyczajnych, przykładowo znalezienia się w trudnej sytuacji materialnej rodziny członka, zmniejszenia lub braku wypłaty wynagrodzenia z powodu kłopotów finansowych pracodawcy.

Wartość otrzymanych przez pra-

cownika w związku z finansowaniem działalności socjalnej, o której mowa w przepisach o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, rzeczowych świadczeń oraz otrzymanych przez niego w tym zakresie świadczeń pieniężnych, sfinansowanych w całości ze środków zakładowego funduszu świadczeń socjalnych lub funduszy związków zawodowych, łącznie do wysokości nieprzekraczającej w roku podatkowym kwoty 1000 zł.

Należy przy tym pamiętać, że bony, talony czy inne znaki uprawniające do ich wymiany na towary lub usługi nie tylko nie mają charakteru świadczeń rzeczowych (co wynika wprost z treści przepisu), lecz nie stanowią również świadczenia pieniężnego. W tej sytuacji bony czy talony nie podlegają zwolnieniu od podatku.

Omówione powyżej przepisy, które posługują się kwotą świadczenia wolnego od podatku są odrębnymi przejawami wspierania uprawnionych, stąd wynika odrębność kwot wolnych od podatku. Oznacza to, że jeśli uprawniony otrzymałby z każdego z tych źródeł maksymalną pomoc, to w roku kalendarzowym w ich ramach ma ona wartość 2 000 zł (1000zł plus 1000 zł) wolną od podatku.

Wiktor Krukowski
Prawnik Zarządu Regionu



Zarząd Regionu

NSZZ **SOLIDARNOŚĆ** Pomorza Zachodniego

al. Wojska Polskiego 113, 70-483 Szczecin
Biuro ZR czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-16.00

Zarząd Regionu:

Faks

Internet

e-mail:

91 422 74 22, 91 422 47 39

91 423 05 69

www.solidarnosc.szczecin.pl

solidarnosc@solidarnosc.szczecin.pl

Przewodniczący ZR

Mieczysław Jurek

601 555 590

Wiceprzewodniczący ZR

Dariusz Mądraszewski

tel. kom. 502 31 39 06

e-mail: madraszewski@solidarnosc.szczecin.pl

Sekretarz ZR

Grażyna Balicka

tel. 515 139 933

e-mail: sekretarz@solidarnosc.szczecin.pl

Stowarzyszenie Solidarni Razem

- Biuro Pośrednictwa Pracy

Paulina Waszczuk

e-mail: biuropracy@solidarnosc.szczecin.pl

tel: 91 422 74 22

91 422 47 39

Organizatorzy związkowi

Izabela Wydra

e-mail: dzialrozwoju@solidarnosc.szczecin.pl

Dział Prawny

Przemysław Zgórzak

Wiktor Krukowski

email: dzialprawny@solidarnosc.szczecin.pl

Redakcja „Jedność”

Katarzyna Stróżyk

91 423 05 68

redakcja@solidarnosc.szczecin.pl

Sekretariat

Weronika Sąsara-Sakuta

Biuro Sekcji Regionalnej Kobiet

Pomorze Zachodnie

e-mail sekcjakobietszczecin@wp.pl

Biuro Sekcji Emerytów i Rencistów

czw. 11.00-13.00

Konto: Santander Bank Polska II/O Szczecin 36 1500 1722 1217 2006 0540 0000

To był rok!

